

Tworzyliśmy pierwsze wolne związki zawodowe

- Puste sklepy, niskie zarobki - to przeszkadzało robotnikom
- Ale - strajkując - walczyli też o wolność i godność

Historia

Białostocka Solidarność - powstała niemal w tym samym czasie, co Solidarność gdańska - dzieliły je tak naprawdę tygodnie.

- To ważne, że wtedy do strajków włączyli się również ci - jak to wtedy nazywaliśmy - umysłowi - mówi dziś Stanisław Marczuk - jeden z założycieli podlaskiej Solidarności. Bo wcześniej - w strajkach uczestniczyli tylko robotnicy. Trudno się zresztą temu dziwić. Gdy robotnicy odchodzili od maszyn, to było widać. Gdyby przestali pracować ludzie w biurze, prawdopodobnie długo nikt by tego nie zauważył. Więc co to byłoby za strajk? - dodaje.

W tamtych czasach, gdy rządziła komuna, wszyscy pracownicy - a jakże - byli członkami związków zawodowych. - I nikt nas nie pytał, czy chcemy do nich należeć, czy nie - mówi Stanisław Marczuk.

Wspomina, że słynny strajk w 1980 roku w Stoczni Gdańskiej poprzedzony był przecież wieloma innymi ważnymi strajkami.

- Byłem w wojsku w czasie wydarzeń w Poznaniu w 1956 roku. Bardzo to przeżyłem. Na-

Sylwetka

● **Stanisław Marczuk** - był przewodniczącym Zarządu Regionalnego „Solidarności” w latach 1981-1991

stąpił w Grudzień 70, rzeź na Wybrzeżu. Potem w 1976 roku Radom. Wtedy powstał Komitet Obrony Robotników, pierwsza organizacja, kiedy intelektualiści stanęli w obronie robotników - wymienia. - Zresztą wtedy władze nie nazywały tych strajków strajkami, tylko przerwami w pracy.

Jednak początek zmian, początek wolnej Polski wiąże - jak wielu innych - z wydarzeniami w roku 1980 - kiedy najpierw na Wybrzeżu, potem z całej Polsce - powstały Wolne Związki Zawodowe. Kiedy powstała Solidarność.

- Oczywiście zaczęło się od robotników Stoczni Gdańskiej i Szczecińskiej i w Elblągu jednocześnie - mówi Stanisław Marczuk. - A ja zawsze podkreślałam, że mądrością Wałęsy było to, że w czasie strajku w Stoczni Gdańskiej dopuścił intelektualistów jako doradców. W tamtym czasie pojawili się Chrzanowski, Olszewski, później Kuroń, Michnik. Dzięki

temu te strajki przerodziły się w wielki ruch społeczny - podkreśla.

Bo po dwóch dniach władze zaoferowały robotnikom po 2 tys. podwyżki. I Wałęsa przerwał strajk. - Ale właśnie dzięki tym doradcom, którzy podpowiedzieli, że nie najważniejsze są pieniądze, że walczyć dalej, o wolne związki zawodowe, zgodnie z międzynarodową organizacją pracy, ten ruch się rozprzestrzenił. Bo to było przecież najważniejsze w tych słynnych 21 postulatach - nie ma wątpliwości Marczuk. - A partia w powstających związkach zawodowych widziała poważne zagrożenie dla swej władzy w państwie.

Jednak strajki zaskutkowały w końcu zgodą władz na wolne związki zawodowe. No i tym, że do ruchu zaczęły włączać się kolejne miasta, kolejne zakłady. Również w Białymstoku.

Stanisław Marczuk pracował wtedy w „Uchwytach” - zakładzie, który miał w regionie największe tradycje społecznych buntów skierowanych przeciw władzom PRL. „Uchwytów” wsparły strajkiem i wydarzenia 70 roku, i 76. Załoga Uchwytów też jako pierwsza w naszym regionie wsparła

strajki w roku 1980 - i to jeszcze w czasie, gdy trwały one na Wybrzeżu, bo już 28 sierpnia.

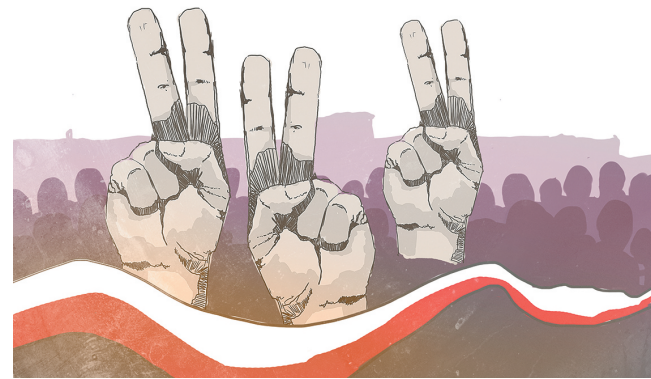
- Głównym powodem strajków były oczywiście coraz gorsze warunki socjalne - mówi Stanisław Marczuk. - Ja to mówię, że strajki były organizowane o kiełbasę. Ale naprawdę w sklepach brakowało wszystkiego, szczególnie mięsa. Pamiętam przydzwiały, można było kupić najwyżej 20 deko wędliny na kanapkę. Robotnicy zatrzymywali więc maszyny, żądali podwyżek płac, lepszego zaopatrzenia w sklepach, spisywano postulaty... W 1980 roku było już jednak zupełnie inaczej.

Gdy w Uchwytach wybuchł strajk, Stanisław Marczuk - jak zwykle - wyszedł do robotników na halę. Z zakładu przy Szosie Półmonco-Obwodowej przeniósł się do zakładu przy ul. Łąkowej. Potem dołączyła do strajku załoga z Huty Szkła.

- Nie chcieliśmy kończyć, gdy obiecano nam podwyżki. Wiedzieliśmy, że na Wybrzeżu robotnicy wywalczyli pozwolenie na utworzenie wolnych związków zawodowych. Chcieliśmy tego samego i u siebie - mówi Marczuk. ●



Kalendarium podlaskiej Solidarności



● **Pierwszy strajk na Białostocczyźnie wybuchł 28 VIII 1980 r. w Fabryce Prządaków i Uchwytów Precyzyjnych „Uchwytów” w Białymstoku.** Do strajku dołączyli kolejni pracownicy z największych przedsiębiorstw: Białostockiej Huty Szkła, Fabryki Maszyn Rolniczych Agromet w Czarnej Białostockiej, Białostockich Fabryk Mebli, Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Fasty”, Białostockich Zakładów Podzespołów Telewizyjnych „Unitra-Biazeł”. Żądano podwyżek płac i utworzenia wolnych związków zawodowych.

● **12 października 1980 r. ukonstytuował się Międzyzakładowy Komitet Założycielski w Białymstoku z trzema współprzewodniczącymi: Jerzym Prajznerem, Stanisławem Przestrzelskim i Janem Wołowskim.** Komitet liczył ok. 50 tys. członków z 228 organizacji zakładowych i obejmował obszar woj. białostockiego, teren b. pow. grajewskiego (tj. część woj. łomżyńskiego). Organem prasowym był „Biuletyn Informacyjny MKZ NSZZ „Solidarność” w Białymstoku”, a także „Wiadomości Bieżące”.

● **Pod koniec stycznia 1981 r. funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej pobili i podpaliili Zbigniewa Simoniuka - tokarza z „Uchwytów”, członka „Solidarności”.** W dwa dni później przedstawiciele NSZZ „Solidarność” złożyli doniesienie do Prokuratury Wojewódzkiej o popełnieniu przestępstwa. Prokuratura sprawę przyjęła, powierzyła śledztwo Mieczysławowi Rakowi - wiceprokuratorowi wojewódzkiemu. Sprawa stała się głośna. Żądania ukarania winnych poparło Prezydium MKZ NSZZ „Solidarność” Region Wałbrzych. Napisano w tej sprawie pismo, w którym żądano wyjaśnienia sytuacji i podania do wiadomości wyjaśnień w prasie ogólnopolskiej.

● **4 VI 1981 r. rozpoczął się I Walny Zjazd Delegatów białostockiej „Solidarności”.** Związek liczył około 112 tys. członków. W Regionie istniało 527 organizacji zakładowych „Solidarności”. Spośród nich wybrano 310 delegatów na Walny Zjazd Delegatów. Regionalna Komisja Wyborcza ustaliła podział Regionu na okręgi wyborcze. **25-26 VI 1981 r.** w Białymstoku odbyła się druga tura I WZD. Funkcję przewodniczącego Zarządu Regionalnego powierzono Stanisławowi Marczukowi.

● **21 VI 1981 r. na placu przy ul. Leszczynowej odbyło się poświęcenie sztandaru Zarządu Regionu Białostok NSZZ „Solidarność”.** Z jednej strony widniał na sztandarze, na biało-czerwonym tle napis „Solidarność” Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Region Białostok, z drugiej strony - na niebieskim tle srebrne krzyże, a pod nimi napis: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi”. Na szczycie drzewca znajdował się herb ziemi białostockiej: Orzeł i Pogór. Po mszy świętej uformował się pochód z nowym sztandarem na czele. Pod siedzibę MKZ dotarło kilkanaście tysięcy ludzi. Była to jedna z większych manifestacji, jakie widział Białostok.

● **4 VIII 1981 r. delegacja Prezydium Zarządu Regionu wręczyła wojewodzie białostockiemu uchwałę Zarządu Regionu i rezolucję zakładów pracy domagające się podjęcia zdecydowanych kroków w celu przewycięzenia kryzysu.** Zarząd Regionu proklamował na 5 sierpnia 1981 r. akcję protestacyjną. W tym dniu na białostockim placu Zgromadzeń zebrał się taksówkarze, do których dołączyli kierownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Następnie pojadły, udekorowane flagami i plakatami, wyruszyły na trasę demonstracji. Kolumna liczyła blisko dwieście taksówek i kilkanaście autobusów MPK. Miała około 4 km. długości. Następnego dnia akcję taksówkarzy wsparli emeryci, renciści i inwalidzi. Pochód udał się pod gmach Urzędu Wojewódzkiego. Nikt nie podjął rozmów z protestującymi.

● **13 XII 1981 r. Rada Państwa wprowadziła w kraju stan wojenny.** Zawieszono działalność wszystkich organizacji, stowarzyszeń i związków zawodowych, zakazano organizowania strajków i akcji protestacyjnych. Zawieszono wydawanie gazet i czasopism (miały się ukazywać tylko „Trybuna Ludu”, „Żołnierz Wolności” oraz po jednym dzienniku lokalnym). W ośrodkach internowania osadzono wielu działaczy „Solidarności”. Na Białostocczyźnie internowania objęły głównie działacze z Białostoku, natomiast z Terenowych Komisji Koordynacyjnych tylko z Łap i Grajewa. W nocy z 12 na 13 grudnia aresztowano łącznie 40 osób, w dniach następnych kolejnych 19. Niektórzy z internowanych zostali zwolnieni do końca grudnia 1981 r., zaś reszta została przewieziona do Suwałk i innych ośrodków odosobnienia.

OPR. NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW MARKA KIETLIŃSKIEGO



WYSTAWA JUBILEUSZOWA

„Dotknij historii. Poczuj ducha tamtych lat”

10 - 31 sierpnia

pon. - pt. 12.00 - 16.00 (wejście co godzinę)
Białostok ul. Suraska 1 p.III, tel. (85) 748 11 00

archiwalne ekspozycje | oryginalne dokumenty
| pamiątki ze zbiorów prywatnych.



**WOLNOŚĆ
PRACA
GODNOŚĆ
PŁACA**

35 lat NSZZ
„Solidarność” Region Podlaski

OBCHODY JUBILEUSZU

„Święto Solidarności, święto Wolności”

23 sierpnia 2015 r.

Sanktuarium
Matki Boskiej Bolesnej w Świętej Wodzie

Program obchodów:

15.00 Msza Święta pod przewodnictwem Jego Ekscelencji
ks. Abp. Edwarda Ozorowskiego, Metropolity Białostockiego.

16.00 Poświęcenie Krzyża Solidarności przez Jego Ekscelencję
ks. Abp. Edwarda Ozorowskiego, Metropolity Białostockiego.

16.20 Występ chóru parafii pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego
w Mońkach pod kierownictwem Pana Grzegorza Żaka.

17.00 - 21.00 Piknik rodzinny na placu przy Sanktuarium.

